

Sygn. akt XI GC 155/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 20 września 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie, Wydział XI Gospodarczy,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Wójcik-Wojnowska

Protokolant: Karolina Mateja

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2016 r. w Szczecinie na rozprawie

sprawy z powództwa M. N.

przeciwko T. B., K. B. (1)

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda M. N. na rzecz pozwanego K. B. (1) kwotę 2417,00 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

III. zasądza od powoda M. N. na rzecz pozwanego T. B. kwotę 2417,00 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XI GC 155/16

Sprawa rozpoznawana w postępowaniu zwykłym

UZASADNIENIE

Pozwem z 2 listopada 2015 r. powód M. N. wniósł o zasądzenie od pozwanych T. B. i K. B. (1) kwoty 69270,02 zł z ustawowymi odsetkami od wskazanych w pozwie kwot i dat oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał, że zawarł z T. B. umowę o wykonanie robót budowlanych (wykonanie przyłącza wodno-kanalizacyjnego oraz sieci wodno-kanalizacyjnych na działce), dotyczących inwestycji, której investorem był K. B. (1). Prace zostały wykonane tylko częściowo – powód wykonał przyłącze, natomiast z powodu braku pozwolenia na budowę nie mógł wykonać sieci na działce. Wartość wykonanego przyłącza to 170.000 zł netto, o czym świadczy zdaniem powoda treść oferty wysłanej pozwanym przed podpisaniem umowy. Pozwany zapłacił 185.000 zł, do zapłaty pozostała zatem kwota 22.400 zł. Pozostała dochodzona pozwem kwota to koszt materiałów, które powód zakupił przygotowując się do realizacji drugiego etapu prac (sieci wodno-kanalizacyjne na działce). Do wykonania prac nie doszło z przyczyn leżących po stronie pozwanego, który wobec tego winien zwrócić poniesione koszty. Pozwany K. B. (1) jest w ocenie powoda legitymowany biernie na mocy przepisy art. 647 1 k.c., jako inwestor, solidarnie odpowiedzialny za zapłatę wynagrodzenia wobec podwykonawcy. Powód wskazał, że to K. B. (1) prowadził z nim wszystkie rozmowy dotyczące zawarcia umowy, zatem wyraził zgodę na jej zawarcie.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie na ich rzecz kosztów. Wskazali, że umowa nie została wykonana do końca z przyczyn leżących po stronie powoda, który zaprzestał wykonywania prac, domagając się zaliczek. Wskazali też, że umowa przewidywała ryczałtowe wynagrodzenie za wszystkie prace, wobec czego niezasadne jest twierdzenie

powoda, jakoby wartość przyłącza strony uzgodniły na 170.000 zł netto. Umowa przewidywała ponadto płatność po zakończeniu wszystkich prac, ponieważ prace nie zostały zakończone, powód nie może domagać się wynagrodzenia. Co do kosztów materiałów, pozwani podnieśli, że nie zawierali umowy o zakup tych materiałów od powoda, wobec czego wystawienie faktur za te materiały jest bezpodstawne. Nadto co do K. B. (1) zgłoszono zarzut przedawnienia, wskazując, iż zawezwanie do próby ugodowej kierowane było wyłącznie do T. B..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

T. B., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w dniu 8 czerwca 2010 r. zawarł z inwestorem - K. B. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...), umowę o roboty budowlane, związane z inwestycją o nazwie „Implementacja innowacji przemysłu przetwórstwa drzewnego w Przedsiębiorstwie (...) w zakładzie (...)”. Szczegółowy zakres prac wyznaczał załącznik, miały one zostać wykonane do dnia 20 listopada 2010r. Wśród prac do wykonania było m. in. przyłącze wodociągowe do działki oraz wewnętrzne sieci wodna, kanalizacyjna i deszczowa.

Niesporne, nadto umowa z 8 czerwca 2010 r. wraz z załącznikami k. 12-16

Dla inwestycji powyższej wydawane były następujące decyzje administracyjne: 27.11.2009 r. decyzja o warunkach zabudowy, 5.01.2010 r. decyzja o pozwoleniu na budowę w zakresie działki nr (...), zmieniona decyzją z 22.03.2011 r. oraz decyzja z 24.03.2011 r. o pozwoleniu na budowę w zakresie działek (...) (wniosek złożono 28.01.2011 r. i uzupełniono 1 marca 2011 r.)

Dokumentacja projektowa w zakresie pierwszego pozwolenia na budowę była zmieniana, pozwolenie zamienne obejmowało projekt o całkowicie innym przebiegu sieci, jednocześnie plany inwestycyjne rozszerzyły się o działkę (...).

Dowód: decyzje k. 46-57, projekty budowlane k. 158 i 159 w kopertach

Zeznanie M. G. (1) k. 170-172

We wrześniu i październiku 2010r. K. B. (1) rozpoczął negocjacje z M. N. co do wykonania przyłącza wodnokanalizacyjnego. W mailu z 17.09.2010 r. powód przesłał ofertę na wykonanie przyłącza z wzorem umowy. Oferta opiewała na 170.000 zł netto za wykonanie przyłącza, wskazano, że jest ona do negocjacji. Oferta obejmowała wykonanie wykopów, zakup materiałów, wykonanie przecisku pod drogą, ułożenie rur, zagęszczenie i odtworzenie terenu, z gwarancją na wykonane prace na okres 36 miesięcy. Powód zaproponował pozwanym także wykonanie sieci na działce.

26 października 2010r. powód przesłał ofertę na wykonanie wewnętrznych sieci wodnej, kanalizacyjnej i deszczowej za cenę 340.000 zł netto. Prace miały obejmować wykonanie wykopów, zakup materiałów, ułożenie rur, zagęszczenie i odtworzenie terenu, z gwarancją na wykonane prace na okres 36 miesięcy.

K. B. (1) poinformował powoda, że możliwe jest powierzenie powodowi wszystkich prac za wynagrodzeniem 450.000 zł (bez zbiorników na deszczówkę) i poprosił o przeanalizowanie, czy można zmieścić się w tej kwocie.

Powód przygotował ofertę na sieci na działce na podstawie projektu sieci, przekazanego mu przez M. G. (2) w październiku 2011 r. Na podstawie tych dokumentów można było zamawiać materiały potrzebne do budowy sieci na działce i powód takie materiały zamówił.

Dowód:

Maile k. 17-19, 23, 25

Zeznanie M. G. (1) k. 170-172, zeznanie powoda k. 172-175, zeznanie pozwanego k. 175-177

Ostatecznie powód i K. B. (1) doszli do porozumienia, jednakże K. B. zaproponował podpisanie umowy na firmę brata. Umowa pomiędzy powodem i T. B. została zawarta 9.11.2010 r., przewidywała wykonanie przyłącza i wewnętrznych sieci wodnej, kanalizacyjnej i deszczowej za cenę netto 450.000,00 zł, z materiałów wykonawcy.

Strony ustaliły, że rozpoczęcie prac nastąpi w dniu przekazania pozwanemu terenu budowy, co miało nastąpić w dniu 12 listopada 2010r. (§3 ust. 1 umowy). Prace miały zostać zakończone do 1 marca 2011 r. W §4 wskazano, że obowiązkiem zamawiającego jest wskazanie wykonawcy przed rozpoczęciem prac przebiegu kanału oraz studzienek na kanale dla robót objętych umową wraz z udostępnieniem wykonawcy mapki geodezyjnej przebiegu wodociągu i kanałów. W § 5 wskazano m. in., że przedmiot prac ma być wykonany zgodnie z projektem. W § 8 wskazano, że podstawą wystawienia faktury jest podpisany przez zamawiającego protokół odbioru, wynagrodzenie miało być płatne w terminie 14 dni od doręczenia faktury. Dopuszczono płatności zaliczkowe. W § 12 opisano przyczyny uprawniające strony do odstąpienia od umowy i wskazano, że w razie odstąpienia zamawiający ma obowiązek odebrać roboty przerwane i zapłacić wynagrodzenie za roboty wykonane do dnia rozwiązania. Zmiany umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Dowód: umowa k. 19-22, mail k. 26

Powód podpisał oświadczenie, że plac budowy przekazano mu 12.11.2011 r.

Dowód: oświadczenie k. 27

Powód otrzymał od T. B. następujące wpłaty tytułem zaliczek na prace w R.: w dniu 10 listopada 2010 r. 100.000,00 zł, w dniu 15 listopada 2010 r. 50.000,00 zł, w dniu 26 stycznia 2011 r. 20.000,00 zł, w dniu 3 marca 2011r. - 15.000,00 zł, w dniu 1 kwietnia 2011r. - 10.000,00 zł. Powód wystawił faktury zaliczkowe na 2 pierwsze wpłaty i na ostatnią wpłatę.

Niesporne, nadto potwierdzenia przelewów i faktury zaliczkowe k. 28-31, 33,34, 67

Powód wystawił pozwanemu ponadto następujące faktury: z 31.12.2010 r. na kwotę 57400 zł (za wykonanie przyłącza, które wartość wskazano w fakturze na 170.000 zł netto, co pomniejszono o wartość ww. faktur zaliczkowych), z terminem płatności 14 dni; fakturę pro forma z 21 lutego 2011 r. na 150.000 zł z terminem płatności 22.02.2011 r. tytułem zakupu materiałów budowlanych wg specyfikacji, fakturę nr (...) r. z 10.03.2011 r. za materiały budowlane na kwotę 74601,88 zł z terminem płatności 24.03.2011 r., następnie skorygowaną o 17731,86 zł (pomniejszono o koszt materiałów z pozycji 1, 3-8, które powód zwrócił dostawcy). Po korekcie faktura opiewała na 780 m rury (...) w cenie 7495,26 zł netto i komplet studni betonowych w cenie 34.060 zł netto.

Dowód: faktura k. 32, faktura pro forma z załącznikiem k. 65,66, faktura korygująca k. 68, zeznanie powoda k. 172-175

Powód wykonał pierwszy etap prac – przyłącze wodociągowe w całości.

Sporządzony został projekt protokołu odbioru z 11 marca 2011 r. dotyczący przyłącza. Powód wysłał w tym dniu do pozwanego maila, wskazując, że minął termin wpłaty zaliczki na materiał 150.000 zł, powód nie otrzymał podpisanego aneksu, poinformował też o przesłaniu harmonogramu, protokołu odbioru i faktury za materiał, który jest na placu i za studnie, które zostaną dostarczone do 17.03.2011 r.

Pozwany nie przystąpił do odbioru, z uwagi na to, że brakowało pokryw studni kanalizacyjnych, teren prac nie był uprzątnięty.

Pismem z 4.04.2011 r. powód wezwał pozwanego T. B. do podpisania aneksu do umowy, dokonania odbioru przyłącza, dostarczenia zatwierdzonego projektu wykonawczego sieci na działce (wskazując, że bez tego projektu realizacja prac nie jest możliwa) i wpłaty zaliczki na materiał 150.000 zł.

Pismem z dnia 11 kwietnia 2011 r. pozwany poinformował pozwanego o tym, że nie ma on prawa uzależniać wykonania umowy od otrzymania dodatkowych dokumentów, czy zaliczek, nie ma też prawa żądać podpisywania żadnych aneksów do umów. Wskazano też, że umowa nie przewiduje odbiorów częściowych.

Dowód: projekt protokołu k. 35,36, pismo k. 37, mail k. 42, pismo k. 44-45

Ostatecznie przyłącze zostało odebrane 20.05.2011 r. W protokole z 20.05.2011 r. wskazano, że dalsze prace nie zostały wykonane wobec braku projektu budowlano-wykonawczego, o którego dostarczenie wykonawca miał wielokrotnie się zwracać, a także brak wpłat zaliczek ustalonych z K. B. (1). Nadto wykonawca wskazał na złe warunki pogodowe, uniemożliwiające prowadzenie prac w styczniu i w lutym i brak kontaktu z pozwany, zamawiający zaprzeczył podanym przyczynom, nadto w protokole wskazano na brak próby szczelności, której protokół powód zobowiązał się dostarczyć.

Dowód: protokoły k. 38-41

Pismem z 8.06.2011 r. T. B. wypowiedział umowę powodowi, wskazując na niedochowanie terminu realizacji prac i porzucenie robót. Jednocześnie wezwał powoda do usunięcia materiałów budowlanych z nieruchomości pozwanych i zapłaty kar umownych.

Dowód: wypowiedzenie k. 43

T. B. wystąpił przeciwko M. N. z pozwem o zapłatę kary umownej za odstąpienie od umowy w kwocie 45.000 zł. Powództwo, a następnie apelacja powoda zostały oddalone. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy stwierdził, iż brak pozwolenia na budowę powoduje, że prace nie mogą być wykonywane z uwagi na odpowiedzialność podmiotów wynikającą z prawa budowlanego, skoro wykonawca ma wykonywać prace zgodnie z projektem i prawem budowlanym, to nie jest możliwe prowadzenie prac bez pozwolenia na budowę, wobec czego M. N. nie jest odpowiedzialny za opóźnienie. Następnie Sąd Okręgowy skonstatował, że w istocie ostatecznie obie strony wyraziły wolę nie kontynuowania wykonywania umowy, do jej rozwiązania doszło wskutek zgodnej woli stron.

Dowód: wyroki z uzasadnieniami k. 58-64, 105-117

K. B. (1) obciążył powoda za fakturą za składowanie materiałów budowlanych.

Dowód: korespondencja z fakturą k. 118-122

Pismami z 2 sierpnia 2011 r. powód wzywał pozwanych do zapłaty kwoty 79.000 zł, a w dniu 21 grudnia 2012 r. złożył przeciwko T. B. wniosek o zawiązanie do próby ugodowej o zapłatę 114.270 zł. Do ugody nie doszło.

Dowód: wezwania, wnioski o zawiązanie, protokół k.69-75

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie jest uzasadnione.

Powód dochodził w niniejszej sprawie części wynagrodzenia za wykonane przyłącze oraz kosztów zakupu materiałów.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się przede wszystkim o dowody z dokumentów, których wiarygodności strony wzajemnie nie podważały. Ponadto za w pełni wiarygodne uznano zeznania świadka M. G. (2), jako że jest to osoba nie związana z żadną ze stron procesu, a sposób składania przez nią zeznań świadczy o całkowitej bezstronności.

Nie mogą być ocenione jako wiarygodne zeznania A. L. w tym zakresie, w jakim odnoszą się do przekazywania powodowi projektu i podstaw zamawiania studni. Świadek wskazał, że otrzymano wyłącznie rysunki, w oparciu o które nie można było prowadzić żadnych prac i że studnie zamówiono na podstawie starego projektu. Zeznania te są sprzeczne z zeznaniami samego powoda, który przyznał, że otrzymał nowy projekt na tyle szczegółowy, że mógł

na jego podstawie zamówić studnie, robione na specjalne zamówienie, z wysokością i kątami wpustów wynikającymi właśnie z dokumentacji projektowej. Oznacza to, że świadek, jako osoba zatrudniana przez powoda, starał się składać zeznania dla niego korzystne.

Nie mogą zostać uznane za wiarygodne zeznania powoda co do tego, że w czasie negocjacji ustalono pozostawienie ceny za przyłącze na kwotę 170.000 zł, a cena na sieci na działce została obniżona poprzez szukanie tańszych materiałów i zmniejszanie średnic studni. W ocenie Sądu zeznania te są wyłącznie próbą uzasadnienia wysokości wystawionej przez powoda faktury, podczas gdy takie ustalenia co do ceny nie znajdują odzwierciedlenia ani w korespondencji mailowej wymienianej przez strony przed zawarciem umowy, ani w samej umowie, choć to powód przygotował jej projekt. W szczególności trzeba zwrócić uwagę na mail T. B., w którym wskazuje, że prace mogą być powierzone powodowi za 450.000 zł i powód ma sprawdzić, czy można się zmieścić w tej kwocie. O tym, by prowadzone były rozmowy opisane przez powoda, nie świadczy też jego stanowisko prezentowane w poprzedniej sprawie, gdzie na żadnym etapie nie został przedstawiony opis negocjacji taki, jak zeznaniach powoda w niniejszej sprawie. Co więcej, także w pozwie negocjacji takich nie opisano, uzasadniając żądanie kwoty 170.000 zł netto za przyłącze tym, że kwota ta przestała być „do negocjacji” po upływie wskazanego w ofercie terminu. Jednocześnie wskazanie w ofercie, że jest ona do negocjacji wyklucza możliwość uznania za wiarygodne tej części zeznań powoda, która dotyczyła rzekomej niemożliwości uzyskania jakichkolwiek oszczędności w przypadku wykonywania przyłącza. W ocenie Sądu zeznania powoda są efektem zarzutów pozwanych, zawartych w odpowiedzi na pozew. Trzeba też dodać, że powód dość niekonsekwentnie tłumaczył sposób uzgadniania zakupu tańszych materiałów – z jednej strony wskazywał, że nie ma obowiązku dokonywać takich uzgodnień, z drugiej – że zawsze tak robi. Niemniej jednak po tych uzgodnieniach nie pozostał żaden namacalny ślad, w szczególności powód nie zapytał M. G. (2) w trakcie jej przesłuchania o ustalenia dotyczące materiałów zamiennych, mimo że w swoich zeznaniach podał, że także z nią uzgodnił takie zmiany.

Dowód z opinii biegłego celem ustalenia wartości prac wykonanych przez powoda uznano za nieprzydatny dla rozstrzygnięcia. Biegły mógłby bowiem dokonać wyceny takich prac w oparciu o średnie ceny materiałów budowlanych i katalog nakładów rzeczowych. Tymczasem powód zaproponował za wykonanie przyłącza kwotę ryczałtową 170.000 zł, nie są znane czynniki cenotwórcze, które legły u podstawy takiej propozycji, podobnie jak nie są znane czynniki, które pozwoliły ostatecznie na uzgodnienie ceny łącznej (również ryczałtowej) na 450.000 zł netto w miejsce pierwotnej ceny 510.000 zł netto (stanowiącej sumę ofert na przyłącze i sieci). Skoro cena uzgodniona przez strony była ceną ryczałtową, ustaloną bez opierania się o kosztorysy, to nie ma podstaw do tego, by wartość prac oceniał biegły metodą kosztorysową.

Roszczenie powoda w zakresie wynagrodzenia za przyłącze opiera się o treść art. 647 k.c., zgodnie z którym przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Umowa stron przewidywała, że wynagrodzenie za całość prac wyniesie 450.000 zł. Powód odwoływał się do pierwotnej oferty, niemniej jednak oferta ta wyraźnie wskazywała na możliwość negocjacji, podobnie jak druga, na wykonanie sieci. Jak wyżej wskazano, zeznania powoda co do tego, iż cena za przyłącze miała zostać nie zmieniona, nie zasługują na wiarę. Jednocześnie porównując ceny pierwotnie proponowane z ceną zamieszczoną ostatecznie w umowie stwierdzić trzeba, że obniżka wyniosła 12%. Wobec tego wartość przyłącza z uwzględnieniem takiej proporcji to 149.600 zł netto, co powiększone o podatek VAT obowiązujący w dacie wystawienia faktury (22%) daje 182.512 zł. Powód otrzymał od pozwanego 195.000 zł, zatem prace w zakresie przyłącza należy uznać za w całości rozliczone.

Żądanie zwrotu kosztów zakupionych materiałów ocenić należy na podstawie art. 471 k.c. Przepis ten stanowi, że dłużnik jest obowiązany do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba, że jest ono następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Zakres obowiązku odszkodowawczego wyznacza art. 361 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którymi zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych

granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Tylko wskazane wyżej przepisy mogą podstawę prawną żądań powoda. Oczywistym jest bowiem w świetle treści umowy, że powód miał wykonać prace z materiałów własnych, a pozwani na żadnym etapie nie zawierali umowy przewidującej zakup materiałów od pozwanego. W umowie zawartej z T. B. nie ma też odrębnego obowiązku rozliczania zakupionych materiałów, w tym sensie, że zlecający prace nie zobowiązał się płacić osobno za materiały, a osobno za robociznę. Odszkodowawcza podstawa prawna czyni niezasadnym powództwo w tej części wobec K. B. (1), który nie zawarł umowy o roboty budowlane z powodem. Odpowiedzialność solidarna inwestora przewidziana w art. 647 § 1 k.c. dotyczy wyłącznie wynagrodzenia podwykonawcy, a nie ewentualnych szkód podwykonawcy, wynikłych z nienależytego wykonania zobowiązania przez wykonawcę. Skoro K. B. (1) nie zawarł z powodem żadnej umowy, a jednocześnie powód nie wskazywał na popełnienie przez tego pozwanego czynu niedozwolonego, to brak jest podstawy prawnej do kierowania przeciwko K. B. roszczeń odszkodowawczych.

Dochodząc roszczenia opartego o treść art. 471 k.c. powód winien wykazać nienależyte wykonanie lub niewykonanie zobowiązania przez pozwanego T. B., szkodę i związek przyczynowy między owym nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą.

W ocenie Sądu do wykazania przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego nie doszło. Powód wskazywał, że nie mógł wykonywać prac w zakresie sieci na działce z uwagi na brak projektu budowlanego, zatwierdzonego pozwoleniem na budowę. Biorąc pod uwagę zeznania M. G. (1), a także fakt, że powód zobowiązany był w toku wykonywania zobowiązania stosować się do projektu, ale i do przepisów Prawa budowlanego, należy się zgodzić z tym, że do marca nie było możliwości wykonywania prac. Nie jest to jednak w niniejszej sprawie równoznaczne z oceną, że przyczyną niewykonania prac był brak projektu. Zauważyć należy, że powód po raz pierwszy poruszył kwestię braku projektu w piśmie z 4.04.2011 r., w którym domagał się aneksowania umowy i wypłaty dalszych zaliczek (mimo otrzymania już znacznych kwot i braku obowiązku wypłacania zaliczek po stronie pozwanego). Jednocześnie zeznania M. G. (1) i samego powoda wskazują jednoznacznie, że powód dysponował aktualną dokumentacją techniczną, bo to ona była podstawą zarówno wyceny prac, jak i zamówienia materiałów, w tym studni, wykonywanych wg powoda na indywidualne zamówienie. Nie umniejszając zatem obowiązku przestrzegania przepisów prawa budowlanego przez wykonawcę stwierdzić trzeba, że to nie brak dokumentacji stanowił faktyczną podstawę konfliktu stron. Jeśli bowiem powód zamówił studnię „pod wymiar”, to znaczy, że projekt nie ulegał już na tym etapie zmianom i przynajmniej w sensie faktycznym można było przystąpić do prac. Korespondencja stron wskazuje jednak, że w istocie konflikt dotyczył kwestii finansowych – powód domagał się dalszych zaliczek, pozwany nie chciał ich płacić. Trzeba dodać, że przez co najmniej 2 miesiące od wydania pozwoleń na budowę – w kwietniu i maju 2011 r. – nie istniały już przeszkody prawne w rozpoczęciu prac. Mimo to strony wyłącznie przerzucały się korespondencją, a powód nie przystępował do prac. Wobec tego nie sposób uznać, że w momencie, w którym umowa została wypowiedziana, odpowiedzialność za niewykonywanie prac spoczywała na pozwanym. Powód był już wówczas w opóźnieniu z przystąpieniem do prac co najmniej 2 miesiące, zatem pozwany mógł od umowy odstąpić na podstawie art. 635 k.c. w zw. z art. 656 § 1 k.c. Wobec tego pozwanemu nie można zarzucić nienależytego wykonywania zobowiązania.

Nie została też w należyty sposób wykazana szkoda. Powód szkody upatruje w wydatkowaniu pewnych kwot w celu wykonania umowy. Skoro ostatecznie powód nie otrzymał wynagrodzenia, wobec rozwiązania umowy, to takie wydatki mogą być uznane za uszczerbek, a więc szkodę. Jednakże dla wykazania wydatków powód przedstawił wyłącznie przez siebie wystawione faktury i zaoferował własne zeznania. W toku przesłuchania powód nie wskazał, na jakiej podstawie wystawił fakturę za materiały, a faktur źródłowych na zakup materiałów nie przedstawił. Dodać trzeba, że za szkodę mogłyby zostać uznane wyłącznie ceny zakup materiałów netto, bo VAT powód, jako płatnik tego podatku, odliczył (lub mógł odliczyć) od podatku należnego. Powód wskazał, że na materiały „w zasadzie” nie było marży, ale doliczono koszt transportu. Niemożność zweryfikowania tych „doliczeń” oraz ustalenia ceny zakupu materiałów nie pozwala uznać, że powód udowodnił szkodę, związaną z niewykonaniem sieci na działce.

Niezależnie od powyższego za uzasadniony należy uznać zarzut przedawnienia roszczeń wobec K. B. (1). Roszczenia z umowy o roboty budowlane pomiędzy przedsiębiorcami przedawniają się z upływem lat 3 (art. 118 k.c.). Jak wynika z wystawianych przez powoda dokumentów, roszczenia miały stać się wymagalne 14.01.2011 r. (wynagrodzenie) i 24 marca 2011 r. Jednocześnie zawiadanie do próby ugodowej skierowano wyłącznie przeciwko T. B., zatem tylko wobec niego doszło do przerwania biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). Skoro pozew w niniejszej sprawie złożono 2.11.2015 r., to nastąpiło to już po upływie 3-letniego przedawnienia roszczeń wobec K. B. (1). Zgodnie z art. 117. § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne. Pozwany K. B. stosowny zarzut podniósł, zatem powództwo wobec niego nie mogło zostać uwzględnione.

O kosztach orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. oraz § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2003 r. Nr 97, poz. 887 z późn. zm.)

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)